



Bezpłatny dodatek do „Drwęcy“.

Rok V.

Nowemiasto, dnia 15 października 1931.

Nr. 37

Sprawozdanie z dorocznego Zjazdu Kółek Roln. P. T. R. na powiat lubawski.

(Dokończenie.)

W dalszym ciągu odczytane zostały rezolucje, które powiatowe zebranie przyjęło do wiadomości i takowe uchwaliło. Rezolucje te brzmią, jak następuje:

Rezolucja I. (organizacyjna)

Powiatowe Zebranie P. T. R. w Lubawie stwierdza, że jedyną polską organizacją zawodowo-rolniczą na terenie naszego powiatu, skupiającą wszystkich rolników bez różnicy na zapartytowania polityczne oraz bez różnicy na wielkość posiadanego warsztatu pracy, jest P. T. P.

Ogromny rozwój w ostatnich latach tej organizacji na terenie naszego powiatu jest dowodem, że potrzeba zaistnienia organizacji zawodowej wśród rolnictwa jest dostatecznie zrozumianą, a sama organizacja spełnia swe zadanie, czego dowodem wciąż nowo powstające Kółka Rolnicze. Walne Zgromadzenie powiatowe, pomimo ciężkiego kryzysu finansowego, wzywa wszystkich do pilnego płacenia składek w tem zrozumieniu, że tylko, opierając się na mocnych własnych podstawach pieniężnych, P. T. R. w odpowiedni sposób będzie mogło bronić najbardziej żywotnych interesów rolnictwa. Wzywa dalej wszystkich rolników nieczłonków, aby jak najspieszniej powiększyli szeregi aktywnych współpracowników naszej organizacji w myśl hasła „w jedności siła“.

Rezolucja II. (ekonomiczna).

Walne Zgromadzenie PTR. powiatu lubawskiego stwierdza, że obciążenie rolnictwa kredytami krótkoterminowymi jest nieproporcjonalnie duże. Zagroza to bytowi rolnictwa, a już w pierwszym rzędzie odbiera mu uwagę od codziennej pracy zawodowej na rzecz uganiania się za prolongatami i łataniem dziur finansowych. Jedyną pomocą jest skonwertowanie wszystkich kredytów krótkoterminowych przez kredyty średnioterminowe 10 kwartałowe przy oprocentowaniu rocznym do 6 proc.

Kredyty długoterminowe amortyzacyjne winny być jak najprędzej uruchomione i dla najszerszych warstw rolniczych uprzyjętione. Cała uwaga odpowiednich czynników miarodajnych powinna być skierowaną celem stworzenia warunków dla lokaty kredytów długoterminowych.

Kredyty pomocy rolnej Państwowego Banku Rolnego są niewystarczające i zwykle nieosiągalne przez drobnych i średnich rolników, przytem zbyt wysoko oprocentowane.

Rezolucja III (ekonomiczna).

Powiatowe Zebranie P. T. R. wzywa zarząd Główny P. T. R. do czynienia starań celem obniżenia obowiązującej taryfy przewozowej na produkta rolne i produkta przemysłowe, niezbędne rolnikom, jak nawozy sztuczne, wapno, drzewo, węgiel, etc., szczególnie na dalsze odległości.

Należy dostosować ceny krajowych nawozów sztucznych do cen produktów rolnych.

Należy obniżyć akcyzę od cukru, szczególnie dla podkarmiania pszczół.

Rezolucja IV.

Powiatowe Zebranie P. T. R. zwraca się do wszystkich rolników, zasiadających w sejmiku powiatowym i w Wydziale, aby przy uchwaleniu budżetu powiatowego pamiętali zawsze o konieczności finansowego poparcia rozwoju postępu rolniczego i placówki powiatowej P. T. R.

Rezolucja V (osadnicza)

Powiatowe zebranie P. T. R. wzywa Zarząd Główny do:

1. podjęcia starań, aby ze względu na wyjątkowo trudną sytuację gospodarczą władze rozłożyły na dogodne i niewysokie raty wszystkie zaległości rentowe przy zupełnym zwolnieniu od płacenia obsetek,
2. poleca podjąć starania, aby władze urzędowo obniżyły odsetki od sumy szacunkowej osad anulacyjnych, likwidacyjnych i kontraktowych, z 9 proc. na 3 proc. oraz, aby hipoteczne spłaty rozłożono na 41 lat, zamiast na dotychczasowych 20 lat tym osadnikom, którzy stawia indywidualne wnioski.
3. Prosi o podjęcie starań celem nowego przeszacowania tych osad anulacyjnych, których zbyt wysokie dotychczasowe szacowanie jest krzywdzące dla nowonabywcy.

Rezolucja VI (socjalna)

Powiatowe Zebranie P. T. R. stwierdza, że obecnie obowiązujące ustawodawstwo w zakresie świadczeń socjalnych stanowi źródło niewspółmiernego obciążenia produkcji rolnej i wzywa Zarząd Główny do pozynienia starań celem zmiany ustawy i znizienia opłat na świadczenia socjalne.

Rezolucja VII (podatkowa)

Walne Zgromadzenie P. T. R. powiatu lubawskiego wzywa Zarząd Główny do podjęcia starań celem zmiany ustawy o podatku dochodowym w tym kierunku, aby

1. przywrócić urządowanie dawnych podkomisji szacunkowych,
2. rozszerzono liczbę płatników w sposób ten, żeby pierwszy stopień skali podatkowej nie rozpoczynał się od 31 zł, lecz od kwoty znacznie niższej,
3. nie wymierzano dodatkowych podatków najlepiej gospodarującym rolnikom, gdyż bezsprzecznie działa to demoralizująco oraz wstrzymuje rozwój rolnictwa,
4. komisje szacunkowe nie powinny operować wartościami fikcyjnymi, a tylko realnymi. Np. określenie najniższe wartości mieszkania na 150 zł jest wygórowane i powinno być zmniejszone na zł. 30 za pokój,
5. reklamacje winny być rozpatrzone najdalej w przeciągu 6 miesięcy,
6. Terminy płatności podatków były jak najkorzystniejsze dla rolnictwa,
7. zniesiono dodatek komunalny do podatku dochodowego, nieznanym w innych dzielnicach Polski.

Rezolucja VIII. (waloryzacyjna).

Walne Zgr. P. T. R. wzywa Zarząd Gł. do usilnego obstawania u czynników miarodajnych celem obniżenia waloryzacji rent osadniczych z dotychczasowego obliczenia 43 proc. na 18 $\frac{3}{4}$ proc.

Rezolucja IX.

Walne Zgromadzenie Powiat P. T. R. wzywa Zarząd Główny o poczynienie starań celem zwolnienia dzieci szkolnych na czas kopania kartofli.

Rezolucja X. (wplynęła na zebraniu).

Powiatowe Zebranie PTR. raczy uchwalić:

Wzywa się Zarząd Powiatowy PTR. do przedstawienia Sejmikowi Powiatowemu nader fatalnej administracji w znacznej części gmin wiejskich w powiecie z bardzo usilną prośbą o skuteczną interwencję u Przewodniczącego Wydziału Powiatowego, by tenże spowodował Komisarza Samorządowego do bardziej energicznego nadzorowania administracji poszczególnych gmin, gdyż często zachodzą tam wykroczenia i nadużycia, które ogromną szkodę i krzywdę wyrządzają płatnikom podatków gminnych wogóle, a zwłaszcza drobnemu i średniemu rolnictwu, często doprowadzając takowe temsamem do kompletnej ruiny.

Lubawa, dnia 21. IX. 1931 r. Wnioskodawcy.

Rezolucja XI (oświatowa):

Walne Zgromadzenie zwraca się z apelem do rolników pow. lubawskiego, ażeby posyłali swych synów do Szkoły Rolniczej w Samplawie oraz prosi Zarząd Główny o spowodowanie w Pomorskiej Izbie Rolniczej, ażeby akcją w Sekcjach Przystosowania Rolniczego prowadziła w dalszym ciągu Szkoła Rolnicza przez swój personel.

Rezolucja XII.

Powiatowe zebranie PTR. wzywa Zarząd Główny PTR. o czynienie starań w tym kierunku, ażeby kontrakty dla służby gburskiej, obowiązujące tylko w województwie pomorskim, zostały zniesione. Inne Województwa nie mają przymusowych taryf dla służby gburskiej. Taryfy te są nadmiernie wysoko przez nadzwyczajne komisje rozjemcze i przez przedstawicieli Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej ustalone. Powoduje to powiększenie bezrobocia po wsiach, gdyż zbyt wysokie taryfy uniemożliwiają zatrudnianie służby gburskiej.

Następnie p. Prezes otwiera dyskusję, w której zabierają głos pp. Zieliński z Omula, Bieniaszewski z Nowogodworu, Kuca z Grodziczna, Ryński z Omula, Kotewicz z Mroczenka, Zuralski z Grabowa, Dąbrowski z Lubawy, Kreft ze Szwarcenowa, Dąbrowski z Prątnicy, ks. prob. Strehl, Kłodziński z Radomna, Jakubowski z Prątnicy, goście pp. Doczyk Lubawa, Zapolski Lubawa i Komisarz Pow. Kasy Chorych i inni.

Mówcy przeważnie podnosili różne bolączki rolników, jak sprawy podatkowe, gminne, pracy i płacy w rolnictwie, kredytu itd. Na wszystkie pytania dał szczegółowe wyjaśnienia radca prawny PTR, p. Zdrojewski, przyczem wskazał na starania, jakie czynią u władz organizacje rolnicze. Dalej zabrali głos jeszcze do zebranych pp. prezes Ossowski, Lambert, inż. Świerzyński. Wszyscy trzej przemawiali na temat solidarności rolniczej w sprawie bagatelizowania rolnictwa przez różne czynniki, a dalej w sprawie regularnego opłacania składki członkowskiej. Szczególnie owocynie powitano przemówienie p. inż. Świerzyńskiego. Po wyczerpaniu porządku obrad Przewodniczący zebranie solwował słowami „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus“.

**Rolnicy, łączcie się w Kółkach
Roln. P. T. R.**

Dlaczego założyliśmy w naszym pow. Spółdzielnię Zbytu Trzody Chlewnej i Bydła?

(Dokończenie.)

Dalej przy obliczaniu należności za świnie zachodzi również dużo oszukaństw. Np. zdarzył się taki wypadek, (a tch wypadków jest bardzo dużo). Sprzedał ktoś świniaka, ważącego 94 kg po zł 57 za 50 kg. Handlarz wypłaca mu zł 99 za wieprza, a należało się wypłacić zł 107,16, różnica wynosi zł 8,16. Cóż kiedy niejedyn rolnik nie umie sobie obliczyć. Otóż widzicie rolnicy, ile tracie przy sprzedaży trzody. Jeżeli zważymy, że rolnik na każdym sprzedanym wieprzu straci zł 10, to przy sprzedaży 12—13 szt. świń, traci już tyle, co mógłby ewentualnie stracić przy bankructwie Spółdzielni. Ponieważ rolnik, posiadający ca 100 móg, sprzedaje rocznie 10 do 15 świń, zatem w jednym roku przy sprzedaży do Spółdzielni zyska pełną odpowiedzialność, to znaczy około 125 zł. Liczba ta jest minimalną, bo ogólnie się przypuszcza, że zysk przy sprzedaży trzody chlewnej do Spółdzielni jest większy przez podciągnięcie cen do giełdy poznańskiej. Nigdy jeszcze rolnicy nie uzyskiwali cen giełdowych. Był jakiś przypadek wpływa już na to, że ceny (nieuzasadnione niczem) spadają, np. duży dowóz trzody. Handlarze wówczas płacą hodowcom trzody takie ceny, jakie im się żywnie podobają. Dowodów tego jest dużo. Przypatrzmy się tylko z bliska naszym targom w powiecie, a przekonamy się, że nie puszczam słów na wiatr, gdyż jest to prawdziwa rzeczywistość. Rolnicy-hodowcy o tem również dobrze wiedzą, czego dowodem są liczne skargi i żale. Dziwnem się przeto wydaje, dlaczego rolnicy obawiają się przystąpienia do Spółdzielni. Wiemy dobrze, że samo narzekanie naszego losu nie poprawi. Nie biadania, ale czynów nam potrzeba. Ponieważ nie mamy również odpowiedniego materiału w świniach, a za towar mieszany uzyskuje się znacznie niższe ceny, zatem Spółdzielnia dążyć również będzie do tego, by hodowcom dostarczyć możliwie (po względnych cenach) odpowiedni materiał hodowlany na bekony, na który mamy stały zbył do Anglii. Jak wiemy, Anglik jest bardzo wybredny i płaci dobre ceny, ale za towar odpowiedni. Dalej zaznaczyć wypada, że do handlu trzodą chlewną w ostatnim czasie licznie garną się żydzi, co jest najlepszym dowodem, że zarobek na tego rodzaju handlu jest niezły. Na terenie Pomorza mamy podobno już 7 poważniejszych handlarzy żydowskich. Jest obawa, że handel trzodą chlewną może przejść w zupełności w ręce żydowskie, a wtenczas żydzi nam będą dyktować ceny na trzodę. Znamy różne kartele. Narzekamy na drożyznę węgla, cukru, żelaza itp. Otóż kopalnie węgla, cukrownicy, żelaznicy mają tak zwane kartele czyli związki, w których są zorganizowani, i każą sobie płacić za swoje przetwory ceny takie, jakie sobie życzą. To samo może mieć miejsce ze zbytem trzody chlewnej. O ile ci poważniejsi handlarze się zorganizują, tworząc tak zwany kartel, do którego bez wątpienia dążyć będą, to wówczas będą płacić rolnikowi ceny takie, jakie im się będą podobały. Nie pomoże wtenczas narzekanie na ciężkie czasy, nie pomoże załamywanie rąk. Uchronić się możemy jeszcze dziś przez gremjalne przystąpienie do Spółdzielni i stworzenie silnej jednostki handlowej, która

położy kres wyzyskowi i usunie niebezpieczeństwo kartelu. Działalność Spółdzielni Zbytu Trzody Chlewnej rozumiemy w ten sposób, że zaangażowany będzie dobry fachowiec handlarz, który będzie dokonywał zakupów na spędach zwierząt ubojowych. Spędy takie mogą, według naszego projektu, odbywać się w Lubawie, Nowemmieście, Biskupcu Pom. i Rybnie raz w tygodniu w każdej miejscowości. Handlarz ten będzie tylko segregował dowieziony materiał, wyznaczał odpowiednie ceny, ważył i wypłacał należność. Oczywiście, że zaangażowany handlarz będzie musiał stawić odpowiednią kaucję, ażeby zagwarantować istnienie Spółdzielni. W ten sposób wykluczy się z handlu handlarzy, których mamy bardzo dużo, a zysk pośredników pozostanie w kieszeni rolników. Opłacać się natomiast będzie tylko jednego handlarza. Co do prowadzenia biurowości Spółdzielni, to takowa będzie bardzo uproszczona, a zatem na rzecz biura nie będzie się ponosić wielkich kosztów. W ten sposób rozumiana praca Spółdzielni przy minimalnych kosztach prowadzenia tejże wpłynie, bo wpłynąć musi, na poprawę cen za produkty hodowlane. Nadmienić jeszcze wypada, że Spółdzielnia jest jednostką samodzielną, natomiast organizacyjnie należy do Związku Spółdzielni Zbytu Trzody Chlewnej w Toruniu.

Rolnicy, jeżeli chcecie uzyskać w przyszłości lepsze ceny za swoje produkty, zapisujcie się do Spółdzielni.

Zgłoszenia członków przyjmuje się w dalszym ciągu.

Każdy rolnik-hodowca powinien przystąpić do Spółdzielni Zbytu Trzody Chlewnej i Bydła na powiat lubawski z siedzibą w Nowemmieście sp. z. o. odp.

Jeden udział wynosi 25 zł, wpisowe 5 zł.

Zgłoszenia przyjmuje zastępca przewodniczącego w Instruktorjacie i Sekretarjacie Pow. PTR. w Nowemmieście i Lubawie.

Wywóz gęsi z Pomorza.

Na życzenie pomorskich eksporterów drobiu odbyła się 30 września rb. konferencja w Izbie Przemysłowo-Handlowej w Gdyni w sprawie eksportu gęsi z Pomorza.

Pomorze odgrywa w tym eksporcie bardzo ważną rolę i rok rocznie wywozi większe ilości gęsi. Roku ubiegłego wywieziono z Pomorza około 90.000 sztuk, podczas gdy w tym roku eksporterzy pomorscy wywieźli dotychczas tylko 20.000 sztuk.

Przyczynę tego przypisuje się poważnym niedomaganiom przy podziale kontyngentów wywozowych. To też zainteresowane kupiectwo zwróciło się o pomoc do Izby Przemysłowo-Handlowej. W rezultacie narad uznano konieczność podtrzymania reglamentacji wywozu gęsi, ze względu na to, że przyczyni się to do podniesienia jakości produktu, a zarazem przyniesie poważne zyski producentom i eksporterom.

Uchwalono również domagać się, aby dla przydziału zaświadczeń stworzyć komisję regionalną pod przewodnictwem Izby Przemysłowo-Handlowej, w której skład wchodziłaby także Izba Rolnicza i przedstawiciele eksporterów.

Natomiast centralne organizacje powinny, zdaniem zebranych, współpracować z Rządem w odnośnej

polityce eksportowej i odgrywać podobną rolę w rozdziale zaświadczeń wywozowych, jak Centralna Komisja Przywózowa przy reglamentacji importu.

Wywóz drobiu poważnie zagrożony.

Po szybkich sukcesach, rokujących producentom polskim tak piękne widoki, mamy już obecnie bardzo szybką klęskę tej najnowszej dziedziny eksportu polskich produktów rolniczych. Niemcy, gdzie kieruje się jeszcze 90 proc. wywozu żywych gęsi z Polski, wprowadzają od 15 października rb. podwyżkę cła na gęsi o kilkaset proc. Utrzymanie wywozu przy nowym ciele obniżyłoby ceny płacone hodowcom polskim do zł. 3 za gęś, co oczywiście byłoby dla rolników katastrofalnym.

Jednocześnie na rynku francuskim, tak świetnie się zapowiadającym, doszło do kartelu między importerami drobiu innych krajów i importerami francuskimi z tych krajów, który polega na tem, że gdy zjawia się na rynku francuskim transport drobiu polskiego, członkowie kartelu obniżają ceny poniżej cen polskich, zmuszając polskich eksporterów lub francuskich odbiorców drobiu polskiego do sprzedaży swojego towaru poniżej ceny kosztu lub kosztownego magazynowania go. Poza tem kryzys ogólny zapoczątkował w Niemczech i we Francji dość silną falę obniżki ceny różnych artykułów, przedewszystkiem mięsa i drobiu.

Wyjście z tej sytuacji widzi organ fachowy „Przeгляд Mięsny” tylko w zapoczątkowaniu w Polsce przemysłu drobiowego, przedewszystkiem tuczarnstwa drobiu. Osłabi to do połowy efekt nowych ceł niemieckich i umożliwi walkę konkurencyjną. Przemysł taki w Niemczech zatrudnia 16 tys. robotników i zużywa rocznie 80 tys. tonn zboża, co ma wielkie znaczenie dla stosunków polskich. Można osiągnąć również wzmocnienie zdolności konkurencyjnej drobiu polskiego przez zniesienie lub obniżenie opłat statystycznych, weterynaryjnych, kolejowych i podatkowych, stanowiących bardzo poważne obciążenie ceny.

Handel jajami.

W r. 1928 było 96 zbiornic jaj przy spółdzielniach mleczarskich, w r. 1929 było ich już 139. W r. 1928 zbiornice zebrały 2.113 884 jaj, a w r. 1929 — 4 826.529 jaj. Mimo tego, że liczba spółdzielni jajczarskich szybko wzrasta, obecnie zaledwie 5 proc. handlu jajami jest oparte na spółdzielniach, a 95 proc. znajduje się w rękach prywatnych kupców.

Handel spółdzielczy ma na celu podniesienie poziomu hodowli kur, a tem samem jakości dostarczanych jaj, przez co dąży do osiągnięcia wyższych cen. Zbiornice spółdzielcze przyjmują bowiem tylko jaja świeże, czyste i dobrej wagi, zmuszając przez to producenta do poprawy jakości towaru. Dobrą cenę za jaja uzyskują spółdzielnie nie tylko dlatego, że oddają na rynek towar wysokiej jakości, ale również i z tego względu, że sprzedają jaja spożywcom bez kosztownego pośrednictwa kupców prywatnych, co sprawia, że cała uzyskana cena po potrąceniu koniecznych kosztów handlowych idzie do kieszeni producenta.

Przez wywóz na rynki zagraniczne, wprawdzie dużych ilości, ale kiepskiego towaru, kupcy prywatni przyczynili się do wyrobienia jajom polskim złej marki, co odbiło się na ich cenie w tym stopniu, że były one notowane poniżej cen jaj wszystkich innych

krajów. W rezultacie mogła nam grozić nawet utrata niektórych rynków zagranicznych.

Zarządzone obostrzenia wywozowe wprowadziły pewien porządek, ale nie mogą one jeszcze uleczyć zła, to znaczy podnieść poziom produkcji. Oddziałują bowiem one na eksporterów, a tylko w małym stopniu na producentów.

Wywóz przez spółdzielnie jajczarskie jest jeszcze słabo rozwinięty, mimo to jednak ceny, uzyskiwane przez Związek Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich są znacznie wyższe. I tak np. za 24 kopową skrzywnę jaj, przeznaczoną na wywóz do Anglii, płacono w maju 1929 r. cenę 259 do 298 zł, zależnie od wagi, podczas gdy prywatni kupcy uzyskiwali najwyżej 227 zł. Dodajmy, że jaja duńskie zdobyły sobie dobrą markę i wysoką cenę na rynku dopiero wówczas, gdy handel niemi przeszedł z rąk prywatnych do spółdzielni.

Nie ulega wątpliwości, że poprawa dochodowości z hodowli kur uzależniona jest od wykluczenia z handlu zbędnych pośredników.

Z powyższego wynika, że handel spółdzielczy rzychnia się do podniesienia hodowli kur, jakości i poziomu cen, a także ułatwia wywóz zagranicę.

Komunikaty.

Kalendarz notatnik.

Centrala Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego donosi nam, iż na 1932 r. wydany będzie przy współudziale Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego, Wielkopolskiego Towarzystwa Kółek Rolniczych, Pomorskiej Izby Rolniczej, Wielkopolskiej Izby Rolniczej — kalendarz — rolniczy-notatnik, o jaki rok rocznie dominali się nasi członkowie.

Notatnik ten zawierać będzie, oprócz odpowiednio ułożonych rubryk, potrzebnych do zapisków gospodarczych, treściwie opracowane wskazówki z każdego z działów gospodarstwa rolnego. Cena tego kalendarza wynosić będzie około 2 zł w kartonowej oprawie, 2,50 zł w oprawie płóciennej i 3 zł w oprawie skórzanej.

Przy zakupie 10 egzemplarzy otrzyma Kółko 1 kalendarz bezpłatnie.

Zgłoszenia przyjmuje Instruktorjat i Sekretariat powiatowy (podać dokładny adres) oraz Centrala PTR. w Toruniu.

W sprawie kredytowania reszty należności za osady anulacyjne.

Komunikujemy członkom naszym, posiadaczom osad anulacyjnych, że na skutek wniosków i starań Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego Pan Minister Reform Rolnych wydał pismo okólnie Nr. 853, dotyczące Okręgowych Urzędów Ziemskich w Grudziądzu i Poznaniu i ogłoszone w Nr. 9 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Ref. Roln., w którym poleca przy kredytowaniu reszty ceny sprzedażnej traktować t. zw. osady anulacyjne na równi z osadami, powstałymi z parcelacji, o dokonywanej przez Urzędy Ziemskie, stosując do nich przepisy art. 72. ustawy o wykonywaniu reformy rolnej.

Artykuł powyższy dozwala zakredytowanie bezrolnym nabywcom osad, względnie właścicielom karłowatych gospodarstw zakredytowanie reszty ceny nabywania do zamortyzowania w ciągu lat 41.

Powyższe zarządzenie Pana Ministra Ref. Roln. dotyczy osad anulacyjnych, których właściciele nie otrzymali jeszcze tytułu własności i którzy mogą prosić Okręgowy Urząd Ziemski o zakredytowanie na lat 41.

O ew. stosowaniu tego zarządzenia do osad anulacyjnych, których właściciele już otrzymali przezwłaszczenie, zakomunikujemy członkom naszym po otrzymaniu odnośnych informacji. Dyrekcja PTR.

Wszechpolska wystawa drobiu, gołębi i królików w Toruniu

odbędzie się w czasie od 5 do 8 grudnia 1931 r. pod protektoratem Ministra Rolnictwa. Powyższa Wystawa ma pierwszorzędne znaczenie, gdyż daje zwiedzającym pogląd na obecny stan naszej hodowli drobiu i hodowcom równocześnie możliwość do zapoznania się z materiałem zarodowy z pierwszorzędnych źródeł.

Zachęcamy zatem hodowców drobnego inwentarza, z całej Rzeczypospolitej Polskiej do najliczniejszego uczestniczenia w powyższej Wystawie, gdyż przez liczny udział hodowców i obesłanie jej wybitnym materiałem hodowlanym, stanie się ona prawdziwym odzwierciedleniem krajowej hodowli drobnego inwentarza i zapewni korzyści dla racjonalnego zbytu produktów tej hodowli.

Za wyróżnione okazy będą wydawane nagrody wartościowe, pieniężne oraz dyplomy, medale złote, srebrne i brązowe, listy pochwalne i t. p.

Komitet Wystawy rozesłał wszystkim znanyim hodowcom warunki i deklaracje Wystawy. Któryby więc z Hodowców dotychczas nie otrzymał zgłoszenia proszony jest zwrócić się do Komitetu Wystawy Toruń, ul. Sienkiewicza 10, a niezwłocznie je otrzyma.

Komitet Wystawy.

Zwracamy uwagę

członkom Kółek Roln. P.T.R. na obowiązek regularnego opłacania składki członkowskiej.

ZE ZEBRAŃ KOŁEK ROLNICZYCH.

Zielkowo. Zebranie miesięczne Kółka Roln. 26. 8. rb. odbyło się przy udziale 8 członków. Zebranie zagał w. Prezes Czaplinski. Obecny na zebraniu sekr pow. P. T. R. p. Kołodziejski zabrał głos i w obszernym swem przemówieniu udowodnił, jakie korzyści ma rolnik, będący członkiem Kółka Rolniczego. Zarazem ostrzegwał szan. mówca, że w obecnych ciężkich czasach dla rolnictwa nie powinien żaden rolnik sobie lekceważyć tak ważnej placówki, jaką jest Pom. Tow. Roln. i dlatego powinien każdy rolnik należeć do Kółka Roln. i regularnie uczęszczać na zebrania, bo tylko w jedności siła. Sekr.

Miesięczne zebranie Kółka Roln. odbyło się w dniu 2. 9. rb w obecności 10 członków. Prezes Wyżlic zagał zebranie. i odczytał program walnego zebrania Kółek Roln. pow. lubawskiego, który ma się odbyć w dniu 21. 9. rb. w Lubawie i prosił, ażeby wszyscy członkowie wzięli udział w tem zebraniu. Następnie odczytał p. Prezes referat o brze z pogłębiaczem, nad czem długo dyskutowano. Przy końcu uskuteczono dalsze zbieranie składek członkowskich i zebranie zamknięto. Sekr.

Lekarty. Zebranie miesięczne Kółka Roln. zagał 4. 10. rb o godz. 15-tej p. Skarzyński. Po podaniu do wiadomości porządku omawiał przew. potrzebę założenia stacji buhaja. Ponieważ zebrani uznali tę sprawę za b. ważną i pilną, sprowadza się buhaja ze Szkoły Rolniczej w Samplawie. Następnie wygłosił p. dyr. Szkoły Rolniczej w Samplawie wykład o hodowli trzody chlewniej, w którym wyjaśnił szczegółowo, jak powinno się hodować, aby otrzymać sztuki zdalne na bekony. Ponieważ prelegent podawał wiadomości, zdobyte własną praktyką, kółkowicze słuchali z wielkiem zainteresowaniem.

Po udzieleniu wyjaśnień na pytania zebranie zamknięto. Sekr.